

Sygn. akt XII Ga 557/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Beata Kozłowska

Sędzia: SO Bożena Cincio-Podbiera

Sędzia: SO Aneta Stożek

Protokolant: st.sekr.sądowy Paweł Sztwiertnia

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2016 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie z dnia 18 maja 2015 r. sygn. akt IV GC 664/15/S

I. oddała apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód J. M. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) sp. z o.o. w P. ,ostatecznie, kwoty 340,53 zł z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu, a to po cofnięciu pozwu ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie żądania zapłaty kwoty 169,47 zł. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 5 marca 2014 roku zlecił firmie windykacyjnej dochodzenia należności od strony pozwanej w związku z czym pozwana w całości spłaciła swoje zadłużenie. Z kolei, w dniu 26 lutego 2014 uregulował swoje zobowiązanie wobec firmy windykacyjnej i obciążył stronę pozwaną tymi kosztami. Jako podstawę żądania wskazał powód art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, iż w dniu 7 marca 2014 roku dokonała dobrowolnie i przed podjęciem działań windykacyjnych przez K. I. zapłaty należności za przedmiotową fakturę, zaś w dniu 19 maja 2014 roku zapłaciła odsetki za opóźnienie płatności tej faktury. W tej samej dacie zapłaciła powodowi równowartość kwoty 40 EUR i zarzuciła brak zasadności domagania się kosztów odzyskiwania należności w kwocie przekraczającej równowartość 40 EUR, rażące wygórowanie kosztów odzyskiwania należności i sprzeczność żądań powoda z zasadami współżycia społecznego.

Niesporne było, iż w dniu 29 października 2013 roku powód wystawił stronie pozwanej fakturę numer (...) na kwotę 861 zł brutto z terminem płatności 28 grudnia 2013 roku jak też i to, iż w dniu 5 marca 2014 roku windykator

wystosował do w imieniu powoda do strony pozwanej wezwanie do zapłaty tej kwoty w terminie siedmiu dni. Wezwanie to dotarło do strony pozwanej w dniu 7 marca 2014 roku i w dniu tym pozwana spółka dokonała elektronicznego przelewu przedmiotowej kwoty na rachunek powoda. W dniu 1 kwietnia 2014 roku powód wysłał do strony pozwanej notę księgową z dnia 19 marca 2014 roku, której zasadność strona pozwana zakwestionowała. W dniu 19 maja 2014 roku strona pozwana dokonała wpłaty na rzecz powoda kwoty 169,47 zł jako równowartości 40 EUR oraz kwoty 9,51 zł tytułem odsetek od kwoty 40 EUR.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 19 marca 2014 roku w firma windykacyjna wystawiła powodowi fakturę na kwotę 627,30 zł brutto jako prowizję od kwoty 861 zł i faktura ta została zapłacona przez powoda w dniu 2 kwietnia 2014 roku.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2015 roku Sąd Rejonowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 340,53 zł z odsetkami ustawowymi oraz koszty procesu w kwocie 105,39 zł, a w pozostałym zakresie postępowanie umorzył.

W Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności równowartość kwoty 40 EUR, a w przypadku przekroczenia tej kwoty wierzycielowi służy zwrot kosztów odzyskiwania należności w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszych o tę kwotę.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż termin płatności faktury powoda przypadał na dzień 20 lutego 2014 roku i w tym terminie należność nie została uregulowana. Zapłata nastąpiła dopiero w dniu 7 marca 2014 roku, a zapłacone środki wpłynęły na rachunek powoda w dniu 10 marca 2014 roku. Powód nabył wobec tego prawo do żądania zapłaty odszkodowania. O zdaniem Sądu Rejonowego przyjąć należy, iż wskutek działań firmy windykacyjnej strona pozwana dokonała zapłaty kwoty 861 zł. Zapłata nastąpiła bowiem w dniu, w którym dotarło do strony pozwanej wezwanie od indykatora, ekspediowane w dniu 5 marca 2014 roku. Zarzuty strony pozwanej dotyczące naruszenia art. 5 kc uznał Sąd Rejonowy za bezzasadne. Powód, zlecając windykację, działał w granicach i na podstawie przepisów prawa, wobec czego jego działanie nie może być uznane za godzące w zasady współzycia społecznego. Dokonywanie płatności po terminie wymagalności pozostaje działaniem na ryzyko dłużnika i okoliczności te doprowadziły do potrzeby zlecenia usług firmie windykacyjnej. Strona pozwana nie wykazała, aby po terminie wymagalności roszczenia podejmowała próby uregulowania swojego zadłużenia, a zatem wątpliwe jest by braku otrzymania wezwania do zapłaty z dnia 5 marca 2014 roku należność tą zapłaciła. Wskazał też Sąd Rejonowy, że zgodnie z art. 10 po cytowanej ustawy nie jest konieczne wykazanie przez wierzyciela szkody poniesionej na skutek braku uregulowania przez dłużnika należności w terminie. Skoro powód wykazał przesłanki z art. 10 przedmiotowej ustawy to zaistniało po jego stronie prawo domagania się zwrotu kosztów odzyskiwania należności jeśli koszty te przekroczyły kwotę 40 EUR.

W apelacji strona pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 10 ust. 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w związku z art. 361 kc poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że z treści tych przepisów nie wynika odpowiedzialność odszkodowawcza, a wysokość kosztów odzyskiwania należności może być dowolna, podczas gdy koszt działań windykacyjnych musi pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym gdyż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa swojego działania lub zaniechania. Skarżąca zarzuciła też Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 6 kc w związku z art. 361 kc przez ich niezastosowanie i uznanie, że powód nie miał obowiązku wykazywania adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą, podczas gdy winien wykazać, że żądana przez niego kwota jest uzasadniona co do zasady i co do wysokości, czego nie uczynił. Naruszenia art. 353/1/ kc upatrywała strona pozwana w jego niezastosowaniu i uznaniu, że powód zawierając umowę z firmą windykacyjną mógł dowolnie ukształtować kwotę kosztów odzyskiwania należności, a następnie dochodzić jej zwrotu od pozwanej spółki, podczas gdy tak ustalona treść stosunku prawnego sprzeciwia się zasadom współzycia społecznego jako zasadom uczciwości i dobrych zasad kupieckich. Naruszenia art. 5 kc dopatrywała się strona pozwana w jego błędnej wykładni, podczas gdy żądanie zasądzenia kwoty 510 zł za jedno wezwanie do zapłaty, wygenerowane komputerowo i dotyczące zapłaty kwoty 801 zł stanowi naruszenie zasad rzetelności kupieckiej albowiem przygotowanie i wysłanie wezwania nie powinno przekroczyć kwoty 40 EUR. Ponadto skarżąca spółka zarzuciła w Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów i pominięcie,

że zapłata zaległej należności miała miejsce jeszcze przed otrzymaniem wezwania do zapłaty czyli przed podjęciem skutecznych działań windykacyjnych przez powoda.

Zdaniem strony skarżącej art.10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie powoduje możliwości dochodzenia przez wierzyciela kosztów odzyskiwania wierzytelności w dowolnie ustalonej wysokości, z pominięciem zasad wynikających z art. 361 kc. Wierzyciel obowiązany jest wykazać fakt poniesienia kosztów windykacyjnych oraz w adekwatny związek przyczynowy między wydatkiem na windykację, a racjonalnością tego wydatku w świetle okoliczności faktycznych. Przesłanki te nie zostały przez powoda wykazane, poza ogólnym twierdzeniem, że wydatek wynika z umowy z firmą windykacyjną. Sąd Rejonowy miał zatem popełnić błąd poprzez nie zważenie zasad odpowiedzialności odszkodowawczej, a szczególnie pominięcie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy czynnościami firmy windykacyjnej, a zapłatą dłużnej faktury oraz pomiędzy zapłatą dłużnej faktury, a żadaną kwotą 510 zł. Kwestionowała strona pozwana koszt działań windykacyjnych, wskazując, iż nie może być zgody na to aby jedno wezwanie do zapłaty pociągało za sobą koszty w wysokości 510 zł. Mając na uwadze rozmiar długu, nakład pracy i stawki w obrocie wynagrodzenie windykatora nie powinno przekroczyć kwoty 40 EUR, o której mowa w art. 10 ust. 1 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Ponieważ powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem się strony pozwanej, a tym wydatkiem roszczenie jego jako nieudowodnione winno była ulec oddaleniu. Natomiast Sąd Rejonowy z naruszeniem art. 233 par. 1 kpc wadliwie przyjął, że strona pozwana dokonała zapłaty dłużnej kwoty na skutek działań firmy windykacyjnej, podczas gdy pozwana dokonała zapłaty bez podejmowania działań przez firmę windykacyjną. Sąd Rejonowy bezpodstawnie dokonał oceny stanu świadomości pozwanej spółki, z czym skarżąca się nie godzi ponieważ w toku postępowania kwestionowała fakt uregulowania należności głównej po otrzymaniu wezwania do zapłaty od firmy windykacyjnej. Nadto, okoliczności takiej powód nie udowodnił. Niewspółmierność kosztów windykacji do rozmiaru długu prowadzi, zdaniem strony pozwanej, to nadużycia w zasady działania na ryzyko dłużnika. Dowolne kształtowanie wynagrodzenia przez firmy windykacyjne i wierzyciel prowadzi do rażącego nadużywania prawa, co z kolei narusza art. 5 kc. Z taką argumentacją skarżąca spółka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, podnosząc iż spłata nastąpiła po zleceniu działań firmie windykacyjnej, a koszty windykacji zostały przez powoda poniesione, przez co nabył on prawo do rekompensaty określone w cytowanej ustawie. W przepisach tej ustawy brak adekwatnego związku przyczynowego między poczynionym wydatkiem na windykację, a racjonalnością tego wydatku. Przepisy ustawy stanowią bowiem odrębną od kodeksu cywilnego podstawę odpowiedzialności dłużnika i nie odsyłają one do przepisów k.c. w zakresie odszkodowania, ani też nie wspominają o nich wprost. Dalej powód wskazał, że wynagrodzenie windykatorów określone na poziomie 9 % lecz niemniej niż 510 zł, nie jest zawyżone gdyż z reguły zaczyna się ono od dziesięciu procent, a górny limit kwoty kosztów odzyskiwania należności nie został przez ustawodawcę przewidziany.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Z treści przedmiotowej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, którą wprowadzono do systemu prawnego w związku z obowiązkiem wdrożenia dyrektywy parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 roku w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, a w szczególności z treści art. 10 tej ustawy wynika, iż w przypadku gdy koszty odzyskania należności poniesione przez wierzyciela przekroczą kwotę stałej rekompensaty w rozmiarze 40 EUR, wierzyciel może uzyskać na drodze sądowej zwrot wszelkich wydatków, jakie poniósł w związku z próbą odzyskania należności. Niewątpliwie zatem wierzyciel winien wykazać fakt poniesienia tych kosztów, w przeciwieństwie do roszczenia wynikającego z ust. 1 art. 10 ustawy, gdzie wystarczy sam upływ odpowiednich terminów zapłaty by wierzycielowi służyło roszczenie o zryczałtowaną kwotę. Zapisy ustawy miały przede wszystkim na celu ograniczenia opóźnień w płatnościach, z których korzystają finansowo dłużnicy ze względu na naliczanie niskich odsetek za te opóźnienia lub powolne procedury ściągania należności. Wierzycielom przyznano zatem rekompensatę za ponoszone koszty odzyskiwania należności w takich przypadkach.

Sąd Okręgowy wskazuje, że działanie powoda jako mieszczące się w granicach ustawy nie może być postrzegane jako na użycie prawa. Wierzyciel był uprawniony do posłużenia się firmą windykacyjną, z którą zawarł umowę o odzyskanie należności służących jej od strony pozwanej za wynagrodzeniem prowizyjnym i niewątpliwie firma ta, działając w imieniu i na rzecz powoda, podjęła czynności zmierzające do uzyskania dłuższej należności, to ostatecznie skutkowało spełnieniem świadczenia. Z okoliczności sprawy nie wynika bowiem aby strona pozwana zamierzała uregulować należność, co do której istniało już opóźnienie w zapłacie. Termin zapłaty upłynął bowiem bezskutecznie w dniu 20 lutego, tymczasem strona pozwana dokonała zapłaty w dniu 7 marca czyli w tym samym dniu, w którym dotarło do niej wezwanie od firmy windykacyjnej. Trudno to uznać za przypadek. Strona pozwana nie zwracała się do powoda o prolongowanie terminu zapłaty należności, nie oświadczała kiedy ostatecznie należność tą ureguluje. Doświadczenie życiowe wskazuje na to, iż natychmiastowa zapłata, w tym samym dniu, w którym nadeszło wezwanie od firmy windykacyjnej, została wywołana tym właśnie wezwaniem.

O ile strona pozwana słusznie twierdzi, iż koszty czynności zmierzające do odzyskania należności nie mogą być dowolne lecz muszą być limitowane celowością działań i mieścić się w granicach cen za usługi tego rodzaju, o tyle nie ma podstaw do przyjęcia aby koszty poniesione przez powoda były rażąco zawyżone. Skoro strona pozwana kwestionuje wysokość tych kosztów, które zresztą nie mogą być utożsamiane z wezwaniem do zapłaty lecz ze świadczeniem objętym umową zawartą między powodem, a firmą windykacyjną, to powinna przynajmniej wskazać własne twierdzenia i wykazać, iż koszty te odbiegają od średnich cen za usługi tego rodzaju. Tego jednak strona pozwana nie uczyniła. Powód na okoliczność wysokości poniesionych kosztów przedłożył niekwestionowane co do autentyczności dokumenty. W tej sytuacji z braku dowodów od strony pozwanej, iż koszty te znacząco odbiegają od innych kosztów stosowanych przez firmy windykacyjne nie można uznać by koszty te nie mieściły się w pojęciu rozsądnej rekompensaty. Wynagrodzenie za windykację ma wszak charakter umowny i 9% wartości kwoty dłużnej, przy przyjęciu wynagrodzenia minimalnego nie można uznać za zawyżone. Z reguły bowiem przy umowach windykacyjnych określana jest procentowa kwota prowizji z zastrzeżeniem obowiązku zapłaty kwoty minimalnej w sytuacji, gdy dłużna należność zostanie wierzycielowi uiszczona. Zawierając umowę z firmą windykacyjną wierzyciel nie może wszak przewidzieć czy należność zostanie zapłacona niezwłocznie czy też windykator będzie musiał podjąć inne, dalsze czynności stąd też minimalna kwota wynagrodzenia stanowi zabezpieczenie dla wynikających stąd kosztów działań firmy windykacyjnej. Nie ma wszak obowiązku by wierzyciel sam występował przeciwko dłużnikowi z wezwaniami do zapłaty i prowadził całą procedurę w celu odzyskania tego co mu się słusznie należy. Z kolei dłużnik, który nie spełnia świadczenia w terminie, musi liczyć się z konsekwencjami tego faktu. Jak bowiem wyżej wspomniano brak zapłaty w terminie stanowi swoisty sposób kredytowania działalności dłużnika, który otrzymuje towar lub świadczenia lecz nie uiszcza za nie zapłaty.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 5 kc przede wszystkim podkreślić trzeba, że w myśl tzw. zasady czystych rąk, na nadużycie prawa nie może powoływać się podmiot, który sam zachowuje się w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, na co od dawna zwraca uwagę judykatura/ na przykład wyroki Sądu Najwyższego dnia 4 stycznia 1979 roku, III CRN 273/78 i z dnia 9 marca 1972 roku, 566/71; także: Edward Gniewek, Komentarz - Kodeks Cywilny, Warszawa 2013, wyd. C.H.Beck, wydanie 5, s. 20/. Wprawdzie wskazówka ta jest w zasadzie tylko konkretyzacją ogólnych reguł sformułowania i uzasadnienia ocen moralnych, niemniej w przypadku opóźnienia się z zapłatą usprawiedliwionej należności można by kwestionować poniesione wierzyciela koszty windykacji tylko w przypadku wykazania, że są rażąco zawyżone. Wykazanie to nie może się ograniczać jedynie do porównania kosztów windykacji z wysokością długu. Jeśli strona pozwana uważa, że wygenerowanie wezwania do zapłaty nie stanowi podstawy do tak wysokich kosztów windykacji, to powinna także wziąć po uwagę, iż z chwilą zawierania umowy z firmą windykacyjną faktyczne koszty windykacji mogą nawet przekroczyć założony procent, a to wobec niepewności co do sposobu zachowania się dłużnika. Zresztą, jw. wskazano, rażące wygórowanie kosztów windykacji w tym przypadku nie zostało niczym wykazane ponieważ strona pozwana nie przedstawiła jak koszty te kształtowały się u innych indyktorów i czy przy niskiej kwocie dłużnej możliwe było prowadzenie windykacji za opłatą stałą-minimalną, mniejszą niż tu przyjęto. Rzeczą powoda było bowiem wykazanie, że koszty takie poniósł, to też uczynił. Skoro zarzut rażącego naruszenia wysokości kosztów był zarzutem strony pozwanej, to strona pozwana winna była zarzut ten udowodnić. Nie w każdym wszak przypadku obowiązek dowodowy spoczywa na powodzie. Jeżeli strona powodowa

udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia ekscepcji i faktów uzasadniających, jej zdaniem oddalenie powództwa/ wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1982 roku, I CR 79/82/.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 kpc, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego pomyśli art. 98 kpc w związku z art. 108 par. 1 kpc w związku par. 6 i par. 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSR E. Ostrowska-Suchmiel